
[Z przyczyn od nas niezależnych].

Ochrona Zabytków 34/1-2 (132-133), 120

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

skiego, podsumowujące sesję oraz wynikające z niej wnioski. Dość zgodnie podkreślili obydwaj, że ochrona zabytków archeologicznych w ich środowisku jest jednym z podstawowych zadań archeologicznej służby konserwatorskiej, zaś warunkiem jej nowoczesnej koncepcji i poprawnej realizacji — interdyscyplinarność poczyni. Zgodnie z przewijającą się w wielu wystąpieniach tezą, istnieje potrzeba rozwijania teorii konserwatorstwa archeologicznego oraz wykorzystywania szerokiego gremium rzeczoznawców do opiniowania projektów zagospodarowania obiektów archeologicznych. Jeden z ważnych postulatów zmierza też do zachowania wartości kulturowych w obszarach leśnych i właściwego ukierunkowania w tym celu działań gospodarczych. Nie zamieszczono niestety we

wnioskach istotnej kwestii szkolenia kadr konserwatorskich oraz podnoszonego wielokrotnie postulatu wszczęcia prac nad ujednoczeniem dokumentacji konserwatorskiej i badawczej. Jako niezmiernie istotny potraktować należy wniosek Krzysztofa Pawłowskiego o niezbędności opracowywania planów szczegółowych dla wszystkich obszarów i obiektów reprezentujących wartości zabytkowe.

Jakkolwiek niektóre wystąpienia zawierają tezy dyskusyjne, co jest zrozumiałe wobec rozległości problematyki oraz wobec faktu, iż przeorują swoistą „terra incognita”, wszystkie materiały mają wielką wartość dla środowiska konserwatorskiego.

Jan Gromnicki

Z przyczyn od nas niezależnych w roku 1981 nasz kwartalnik ukaże się dwa razy, w numerach podwójnych o ograniczonej objętości. Wyrażamy przekonanie, że jest to etap przejściowy, po którym wrócimy nie tylko do kwartalnego wydawania, lecz podniesiemy również nakład, o co bezskutecznie od lat się staramy. Przepraszamy Czytelników.

Redakcja